

Co mają bobry do koni

czyli górska turystyka konna



O to, co właściwie mają bobry do koni może zapytać każdy. Ja również to zrobiłam. Pytanie to zadałam koledze, kiedy zaproponował mi zobaczenia bobrów. „Co mają, zobaczysz na miejscu” - odpowiedział uśmiechając się tajemniczo.

Na miejscu? Do puszczy, gdzie mieszkają bobry jest pół dnia drogi. Dojazd, pobyt i powrót to wyprawa na minimum jeden dzień! Może samolotem byłoby szybciej, ale z tego co wiem mój znajomy nie ma samolotu. Jak to jest możliwe, żebyśmy obrócili w jedno popołudnie? Kolega zapewnia, że jest to do zrobienia i nie zdradza przy tym żadnych szczegółów. No cóż, wystawił moją cierpliwość na ciężką próbę.

Pojechaliśmy w stronę Krakowa. W Bolesławiu skreśliśmy z trasy w lewo i kilka minut później onie miałam. Wjechaliśmy na szczyt wzgórza, z którego rozpościerał się widok na dolinę z Pustynią Błędowską, zamkniętą pasmem wzgórz Smoleńsko-Niegonickich. Tuż obok nas stało gospodarstwo. Na pierwszy rzut oka widać było, że to tylko i przede wszystkim stajnia. „Zobaczmy konie” - powiedziałam - „a gdzie bobry?”

Kolega kazał mi „wziąć na wstrzymanie”, a po chwili zapoznał z Kazikiem i Jolą, bo to do ich stajni mnie przywiózł. Najpierw więc musiałam poznać konie. Jak się okazało był to specjalny typ koni - konie jurajskie. Tak przynajmniej nazywali je ich właściciele i z dumą opowiadali o ich odporności, wytrzymałości oraz - jak to Kazik ładnie określił - energiczności.

W pokroju wyglądały jak koń naskalny, czyli ten rysowany w jaskiniach - krępe, nogi od stawów skokowych w dół czarne, kopyta czarne, mleczny brzuch i pysk, maść kara lub gniada. Mnie ten typ przypominał trochę stary typ konia małopolskiego lub sądeckiego. Konie sprawiały wrażenie wytrzymałych. Później dowiedziałam się, że dziennie robią 50-kilometrowe trasy z jeźdźcem i pakunkami na grzbiecie. Kazik chwalił się, że kiedyś musiał szybko wracać z Ogrodzieńca (ok. 30 km). Konie szły cały czas wyłącznie stępem

Szczegółowe informacje
o górskiej turystyce konnej
można znaleźć
na stronie www.pttk.pl

